

gruczołowato omszona. Kwitnie od czerwca do sierpnia (Ryc. 6). W Polsce roślina spotykana w Karpatach i Sudetach oraz rzadko w pasie południowych wyżyn, gdzie osiąga północną granicę zasięgu. Rośnie na glebach świeżych, eutroficznych, w zbiorowiskach porębowych. Wraz ze wzrostem ocienienia roślina zanika. W okolicach Dębicy roślina stosunkowo rzadka, występuje w przerzedzonych cięciach drzewostanach liściastych oraz sporadycznie na poboczach dróg i szlaków leśnych. W Polsce roślina objęta częściową ochroną prawną (Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 w sprawie ochrony gatunkowej roślin).



Ryc. 9. Kłokoczka południowa – *Staphylea pinnata* L. Fot. A. Trzeciak.

Wawrzynek wilczelyko – *Daphne mezereum* L. Krzew o wysokości 0,3–1,5 m, z pąkami zróżnicowanymi na kwiatowe i wegetatywne, kwitnie od lutego do kwietnia (Ryc. 7), często przed rozwojem liści. W Polsce rozproszony na terenie całego kraju, rzadziej w środkowej i zachodniej części, w górach po piętro subalpejskie. Gatunek charakterystyczny dla gleb świeżych, eutroficznych, o odczynie obojętnym do zasadowego. Roślina trująca. W dębickich buczynach występuje pojedynczo oraz w małych grupach, w miejscach wilgotnych i zacienionych. W Polsce roślina objęta częściową ochroną prawną (Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 w sprawie ochrony gatunkowej roślin).

Kłokoczka południowa – *Staphylea pinnata* L. Krzew wysokości 2–5 m, z korą na starszych pędach podłużnie prążkowaną (Ryc. 9). Kwiaty białe, czasem różowo nabiegłe, zebrane w zwisające, wydłużone wiechy (Ryc. 8). Kwitnie od maja do czerwca. W Polsce rzadka, tylko w południowo-wschodniej części kraju (z wyjątkiem Bieszczadów), na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej i Przedgórzu Sudeckim. Gatunek ciepłolubny, osiągający w Polsce północną granicę zasięgu. Krzew związany z żyznymi lasami liściastymi, suchszymi buczynami i grądami. W dębickich buczynach pojedynczo spotykany w drzewostanach bukowych w miejscowości Stobierna oraz w kilku grupach po kilkadziesiąt osobników w lasach w sąsiedztwie Dębicy. Kilkadziesiąt lat temu wykorzystywana na terenie Rzeszowszczyzny do wykonywania różańców, paciorków, które później rozpowszechniano na uroczystościach religijnych. W Polsce roślina objęta ścisłą ochroną prawną (Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 w sprawie ochrony gatunkowej roślin).

Andrzej Trzeciak, atrzeciak2@wp.pl

POGODOWE ANOMALIE I ICH SKUTKI W PRZYRODZIE

Coraz częstsze zakłócenia pogodowe wywołują negatywne skutki w przyrodzie, między innymi zaburzenia w cyklach życiowych roślin i zwierząt. O niecodziennym spotkaniu z żywym padalcem w grudniu 2015 roku pisałam w czasopiśmie *Wszechświat* (*Wszechświat*, tom 117, nr 1–3/2016).

Pogoda w pierwszej połowie grudnia 2017 roku przypominała bardziej przedwiośnie niż początek zimy. Nie było śniegu, a temperatury oscylowały wokół zera lub nieco poniżej zera, zarówno w dzień, jak i w nocy. Tafla niewielkiego śródleśnego jeziora w Mrągowie pokryta była cieniutką warstwą lodu.

Zdziwiła mnie obecność kwitnącej przy brzegu knieci błotnej (*Caltha palustris*), nieco już zmrożonej (Ryc. 1). Roślina ta, zwana również kaczeńcem błotnym kwitnie, przecież od marca do maja. Jesienią na jej kłęczu zanurzone w wodzie zawiązują się zimowe pąki, z których dopiero wczesną wiosną wyrastają nadziemne pędy. Najwyraźniej knieć pomyliła porę roku z powodu nienormalnie wysokich temperatur panujących w tym czasie.



Ryc. 1. Kwitnąca knieć błotna w połowie grudnia 2017 roku. Fot. M. Olszowska.

Pogoda w Mrągowie na początku stycznia bieżącego roku nie różniła się od tej z końca minionego roku. W tym czasie niewielki kluczek bezgłośnie lecących żurawi (Ryc. 2) zupełnie mnie zaskoczył. Okazało się, że ptaki widziano również na polach poza Mrą-

gowem, o czym informowali Radio Olsztyn mieszkańcy zdziwieni tym faktem. Żurawie przylatują na Mazury w marcu. Swoją przylot oznajmniają charakterystycznym klangorem. Obecność tych pięknych, dostojnych ptaków zwiastuje zbliżającą się wiosnę. Być może obserwowane ptaki to osobniki, które pozostały u nas na zimę albo przyspieszyły swój przylot zdeorientowane panującymi warunkami pogodowymi. Tak czy inaczej obserwowanie żurawi zimą jest dla



Ryc. 2. Przelot żurawi 7 stycznia 2018 roku. Fot. M. Olszowska.

nas niespodzianką, ale dla ptaków może skończyć się tragicznie, gdy nadejdzie prawdziwa zima.

mgr Maria Olszowska
e-mail: marjolsz@interia.pl

NIEPOZORNA WIOSNÓWKA POSPOLITA



Ryc. 1. Wiosnówkę trudno wypatrzeć. Fot. M. Olszowska.

Ta delikatna, drobna roślina jednoroczna jest jedną z pierwszych roślin zwiastujących nadchodzącą wiosnę. Choć pospolita, to prawie niedostrzegalna ze względu na niewielkie rozmiary. Pierwsze rośliny ledwie odstają od ziemi, dopiero później osiągną wzrost do około 10–15 cm. Wiosnówka pospolita (*Erophila verna*), bo o niej mowa, należy do rodziny kapustowatych (Brassicaceae). Rośnie na suchych murawach, piaskach i skałach. W sprzyjających warunkach pogodowych kwitnie od końca lutego do końca kwietnia. W maju szybko ginie. Jej drobnutkie białe kwiatki mają średnicę 3 mm i zebrane są w grona wyrastające na owłosionych dołach łodyżkach. Płatki kwiatków są białe i głęboko wcięte. Liście tworzą przyziemną owłosioną rozetkę zielono-bordową. Owocem wiosnówki jest wielonasienna łuszczyńka. Roślina posiada lecznicze właściwości moczopędne, żółciopędne,